

# ECHO 08 STRUMIENIA

Informacje i wydarzenia  
z gminy Strumień

## KINO WISŁA

W latach funkcjonowania kina z jego repertuarem można było zapoznać się tylko za pośrednictwem „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”.

Więcej na stronie 6



### POZNAJEMY SOŁECTWA S.4

Do najciekawszych zabytków należy Zamek Komory Cieszyńskiej wybudowany w 1870 r.

### KINO WISŁA - HISTORIA S.6

#### CZ. II

Do małego Strumienia z wizytą przyjechało kilka gwiazd kina popularnego lat 80.

### 60-LECIE KGW S.10

Historia KGW w Drogomyślu, jak mówią udokumentowane źródła, sięga roku 1948.

## SKŁADY ZARZĄDÓW



### OSP STRUMIEŃ

Prezes - Bronisław Jurczyk, Naczelnik - Sebastian Sikora, Wiceprezes - Monika Bujok, Z-ca Naczelnika Filip Biedrawa, Skarbnik - Bibiana Duda, Sekretarz - Marek Sosna, Członek Zarządu - Jacek Jagieła, Gospodarz - Dariusz Bujok, Kronikarz - Mariusz Szkrobel. Komisja Rewizyjna: Jan Jałowiczor, Paweł Akus, Karolina Kempczyńska.



### OSP BĄKÓW

Prezes - Marcin Hus, Naczelnik - Marcin Kajstura, Wiceprezes - Kazimierz Stekla, Z-ca Naczelnika Łukasz Pietroniec, Skarbnik - Mariusz Balas, Sekretarz - Krzysztof Pietrzyk, Członek Zarządu - Józef Orawski. Komisja Rewizyjna - Łukasz Niemiec, Krzysztof Stekla, Arkadiusz Konieczny.



### OSP DROGOMYŚL

Prezes - Marcin Glet, Naczelnik - Ireneusz Nowak, Wiceprezes - Piotr Gieleciak, Z-ca Naczelnika - Bogusław Białoń, Skarbnik - Bartłomiej Pelar, Sekretarz - Arkadiusz Marcinkowski, Członek Zarządu - Jerzy Gabryś. Komisja Rewizyjna: Roman Kucharczyk, Jan Żyła, Jan Witoszek.

## OSP PRUCHNA

Prezes - Jarosław Górski, Naczelnik i Wiceprezes - Sławomir Milata, Z-ca Naczelnika - Adam Szewczyk, Skarbnik - Adam Pastucha, Sekretarz - Andrzej Frolik, Gospodarz - Damian Borkowski, Członek Zarządu - Jan Frolik. Komisja Rewizyjna: Stanisław Światała, Łukasz Strządała, Henryk Siekierka.



## OSP ZABŁOCIE

Prezes - Wilhelm Spyra, Naczelnik - Krystian Gabryś, Wiceprezes - Władysław Dziędziel, Z-ca Naczelnika - Grzegorz Dziędziel, Skarbnik - Izabela Bielecka, Sekretarz - Anna Wróblewska, Gospodarz - Wojciech Machalica. Komisja Rewizyjna: Janusz Wróbel, Ryszard Krzempek, Marek Czerwiński.



## OSP ZBYTKÓW

Prezes - Marek Omozik, Naczelnik i Wiceprezes - Janusz Pajor, Wiceprezes - Krzysztof Staroń, Z-ca Naczelnika - Bartłomiej Fizia, Sekretarz - Mirosław Wiktorowski, Skarbnik - Dariusz Niemiec, Gospodarz - Łukasz Pieczka, Członkowie Zarządu - Adam Masztalerz i Krzysztof Kojzar. Komisja Rewizyjna: Tomasz Szymoczek, Kamil Jaczewski, Dariusz Czech.



# POZNAJEMY SOŁECTWA - PRUCHNA

Adam Gawron



Gminne Centrum Integracji Wsi, foto: Adam Gawron

## Zabytki

Do najciekawszych zabytków należy Zamek Komory Cieszyńskiej wybudowany w 1870 r. Należący do Habsburgów obiekt był siedzibą zarządcy dóbr książęcych. W okresie międzywojennym stanowił miejsce przyjęć i uroczystości z okazji odbywających się łowów, w których uczestniczyli m.in. Ignacy Mościcki, Edward Rydz-Śmigły i Kazimierz Sosnkowski. Po II wojnie światowej w budynku mieściła się Dyrekcja Państwowej Stadniny Koni. W 1995 r. gospodarstwo w Pruchnej oddzielono od stadniny koni w Ochabach, a Agencja Rolna Skarbu Państwa sprzedała nieruchomości osobie fizycznej. W przeszłości Pruchna była miejscowością nadgraniczną, z tamtego okresu zachowały się w przysiółku Gawlinie kamienie graniczne oddzielające Austrię i Prusy. Przy głównej drodze prowadzącej do Cieszyna znajduje się jedyny na Śląsku Cieszyńskim krzyż pokutny będący ostatnim świadkiem starego prawa nakazującego skazanym wystawiania krzyża na ich koszt lub wysiłkiem własnym w miejscu dokonania zbrodni. Krzyż jest wykuty z litej bryły piaskowca, zniekształcony działaniem erozji. Na czołowej stronie niewyraźny już napis w języku staroczeskim głosi: *Roku 1645 dnia 25 Lutego został na tym miejscu przez lekkomyślnych towarzyszy syn pana Jana Czerwenki, obywatela starego Cieszyna zamordowany. Boże, bądź miłosierny duszy jego. Amen.*

Obok Gminnego Centrum Integracji Wsi znajduje się Pomnik Bohaterom Synom Gminy Pruchnej poległym w wojnie światowej dla wolności narodów 1914-1918, z wypisanymi 42 nazwiskami mieszkańców Pruchnej poległych w I wojnie światowej. Mieszkańcy, dla uczczenia ich pamięci w roku 1928 roku postawili pomnik obok szkoły, niestety, uległ zniszczeniu podczas II wojny światowej. Przy rondzie znajduje się jeszcze jeden pomnik – obelisk upamiętniający bohater-skich żołnierzy Armii Czerwonej 4 Frontu Ukraińskiego poległych w walkach na terenie Pruchnej w 1945 r.

## Architektura sakralna

Początki drewnianego wówczas kościoła rzymsko-katolickiego p.w. św. Anny sięgają XV w. Kościół murowany powstał w latach 1871-1873. Podczas II wojny światowej został prawie całkowicie zniszczony, lecz dzięki zaangażowaniu miejscowej ludności udało się go szybko odbudować. Część parafii ewangelicko-augsburskiej w Drogomyślu usytuowana w Pruchnej, zwana pierwotnie Gminą Cmentarną, postanowiła wybudować na cmentarzu kaplicę służącą do nabożeństw pogrzebowych. Postawiono ją (z wieżą i dzwonami) w latach 1892-1893. Przez kolejne dziesięciolecia kaplica przechodziła liczne remonty i była rozbudowywana. W 1991 r. została podniesiona do rangi kościoła Zmartwychwstania Pańskiego. Od 15 lat funkcjonuje przy nim chórek dziecięcy *Pozwólcie dzieciom...* prowadzony obecnie przez Ewę Kurczyk.

## Organizacje i stowarzyszenia

Od 1954 r. działa Koło Łowieckie *Jastrząb*, chociaż początki zorganizowanego łowiectwa na tym terenie sięgają już roku 1928, kiedy utworzono Spółkę Łowiecką. Koło gospodaruje w obwodzie położonym na części terenu pięciu gmin: Strumień, Skoczów, Hażlach, Dębowiec, Skoczów. Łączny obszar

obwodu to ponad 6 tys. ha, w tym terenów użytkowych (nadających się do polowań) ok. 4,5 tys. ha. Natomiast powierzchnia lasów w obwodzie wynosi niewiele ponad 1 tys. ha. Na jego terenie można spotkać wiele gatunków zwierząt łownych m.in. dziki, sarny, zające, bażanty, kaczki, łyski, lisy, kuny, jenoty, szopy pracze, daniele, jelenie. Myśliwi mają do dyspozycji stanicę z salą spotkań, a prezesem Koła jest Karol Machej.

Ochotnicza Straż Pożarna została założona w roku 1900, w tym też roku komitet inicjacyjny wystąpił do starostwa bielskiego o nadanie statutu Stowarzyszenia Straży Ogniowej. Stowarzyszenie oficjalnie zarejestrowano we wrześniu 1901 roku. Strażacy początkowo dysponowali jedynie drewnianą strażnicą, dopiero w roku 1919 oddano do ich użytku murowany budynek.

W czasie wojny zniszczeniu uległa sama remiza, jak również część sprzętu. W roku 1963 podjęto decyzję o budowie nowej strażnicy, którą uroczystie przekazano strażakom w użytkowanie w roku 1965. Salę widowiskową obok remizy oddano do użytku w roku 1980, w tym czasie w strażnicy przeprowadzono remont.

Historia Koła Gospodyń Wiejskich zaczyna się w 1951 r. gdy grupa 9 pań założyła tę organizację. Koło przez lata prowadziło kursy



Pomnik Bohaterom poległym w I wojnie światowej, foto: Adam Gawron

kroju, szycia, robót ręcznych, haftowania, szydełkowania, pieczenia, gotowania, hodowli zwierząt gospodarskich, uprawy warzyw i owoców, jednym słowem pomagało i uczyło prowadzenia gospodarstwa domowego. Nabyte umiejętności panie mogły sprawdzić podczas konkursów: *Higienizacja obór*, *Więcej mleka lepszej jakości czy Wychów piskląt*. Gospodynie organizowały spotkania połączone z degustacjami potraw z mało znanych warzyw czy wyrobów mlecznych, wybierały się na wspólne wycieczki i rajdy górskie. O wysokiej aktywności Koła świadczy fakt, że w 1986 roku, licząc 219 osób było najliczniejszym KGW na Podbeskidziu. Obecnie skupia się przede wszystkim na organizowaniu imprez – bali sylwestrowych, dożynek, dnia kobiet, a na jego czele stoi Emilia Pilich.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pruchna zostało powołane do życia w 2008 r. z inicjatywy Rady Sołectkiej, ówczesnej sołtys Małgorzaty Gołyszny i mieszkańców sołectwa. Za cel postawiło wspieranie zrównoważonego rozwoju miejscowości poprzez organizowanie imprez społeczno-kulturalnych, promowanie zdrowego trybu życia, szkolenia, propagowanie wiedzy historycznej o Pruchnej, jej ludziach i zabytkach. Postawione cele realizuje poprzez organizowanie koncertów noworocznych, spotkań autorskich z ciekawymi ludźmi, konkursów fotograficznych, wycieczek krajoznawczych oraz festynów, biesiad i zabaw tanecznych przy współudziale innych instytucji. Prowadzi spotkania pod nazwą *Ocalić od zapomnienia* poświęcone rodzimym artystom. Opiekuje się także Izbą Regionalną im. Emilii Michalskiej. Funkcję prezesa pełni Henryk Brańczyk.

### Rekreacja

Na terenie Pruchnej można wypocząć w malowniczo położonym gospodarstwie agroturystycznym *Wodna dolina* umiejscowionym wśród pól, stawów i lasów, przez co stanowi idealne miejsce do wypoczynku. Miejsce zapewnia liczne atrakcje: rowery wodne, łódki, kajaki, jazdę konną oraz przejażdżkę bryczką po okolicy. Istnieje także możliwość łowienia ryb w stawie o powierzchni blisko 6 ha. Przy Restauracji *Berta* znajdują się natomiast korty tenisowe ze sztucznym oświetleniem, stanowiąc idealny punkt dla miłośników tego sportu.

Do dyspozycji gości w Ośrodku Jazdy Konnej *Etna Ranch* jest 8 koni i 2 kuce, na których prowadzone są, pod czujnym okiem wykwalifikowanego instruktora, jazdy konne. Odbywają się one na maneżu piaskowym lub w terenie. Ośrodek organizuje także zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody oraz oferuje sesje masażu sportowego dla koni.

Gminne Centrum Integracji Wsi Życie społeczne miejscowości skupia się w budynku strażnicy, który przeszedł kompleksową



Strażnica w 1919 r. foto: archiwum Henryki Brańczyk

przebudowę w 2010 r. Głównym miejscem Centrum jest sala widowiskowa mogąca służyć organizacji różnorodnych imprez - od integracyjnych biesiad, koncertów, występów dzieci, po konferencje i seminaria. W budynku mieszczą się również świetlica środowiskowa MGOK-u, filia Biblioteki Miejskiej w Strumieniu oraz Izba Regionalna im. Emilii Michalskiej. Świetlica jest placówką opiekuńczo-wychowawczą wsparcia dziennego, podopieczni mają możliwość skorzystania ze sprzętu komputerowego, fotograficznego, filmowego. Uczestniczą w zajęciach tanecznych, fotograficznych, plastycznych, bębniarskich, teatralnych oraz korzystają z licznych wycieczek.

Filia biblioteki w Pruchnej została założona w 1947 r., a w miejscowej strażnicy funkcjonuje od 2003 r. Nie ogranicza się tylko do wypożyczania książek i udostępniania czasopism, ale prowadzi także zajęcia edukacyjne, plastyczne, konkursy czytelnicze czy głośne czytanie książek. Najmłodszy,

w swoim kolorowym kąciku czytelniczym, mogą grać w gry planszowe, rysować bądź czytać ulubione lektury. Stałym elementem działalności biblioteki są lekcje biblioteczne dla przedszkolaków dzieci w młodszym wieku szkolnym, mające na celu zapoznanie z historią książki i przybliżeniem pracy bibliotekarza.

Izba Regionalna pierwotnie została utworzona w 2004 r. w siedzibie strumieńskiego ośrodka kultury, a gdy remont Centrum dobiegł końca pamiętki po Emilii Michalskiej trafiły do jej rodzinnej wsi. W Izbie zwiedzający mogą zobaczyć tomiki wierszy, obrazy olejne i malowane na szkle, wycinanki, wyklejanki oraz rzeczy osobiste poetki-malarki. Na ekspozycję składają się także materiały dokumentujące życie i twórczość rzeźbiarza Ludwika Habarta oraz pisarza Józefa Kornbluma – dwóch innych zasłużonych artystów z Pruchnej. Można tam także zobaczyć wystawę fotograficzną *Pruchna dawniej i dziś*.



Izba im. Emilii Michalskiej, foto: Adam Gawron

# HISTORIA KINA WISŁA W STRUMIENIU

CZ.II

Adam Gawron

**W latach funkcjonowania kina z jego repertuarem można było zapoznać się tylko za pośrednictwem „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”. Jednak nie zawsze publikował go na bieżąco. Przy ograniczonych środkach komunikacji medialnej, pracownicy kina sami dbali o jego reklamę. Ręcznie wypisane plakaty były rozwożone po okolicznych miejscowościach rowerem bądź motorowerem. Taka forma przekazu informacji znacząco wpływała na frekwencję premiowaną przez Centralę Wynajmu Filmów.**

**N**a ekranie pojawiały się także propozycje nie wzbudzające entuzjazmu wśród władz kościelnych starających się zniechęcić publiczność do ich oglądania. Takimi tytułami były powstałe w latach 60. filmy *Drewniany różaniec* Ewy i Czesława Petelskich, czy jedno z największych arcydzieł polskiego kina, *Matka Joanna od Aniołów* Jerzego Kawalerowicza. Wy stosowane zakazy wpływały na frekwencję, powodując, że sala nie była pełna. Natomiast film *Pielgrzym* dokumentujący wizytę papieża Jana Pawła II w Polsce, był wręcz polecany przez władze kościelne. Ciekawostką jest udział w projekcjach strumięńskich duszpasterzy - ks. Alojzy Raszka niezwykle rzadko odwiedzał świątynię X Muzy, natomiast księża wikarzy przeciwnie, pojawiali się na co ciekawszych filmach. Starali się jednak przychodzić kilka minut po rozpoczęciu ostatniego, wieczornego seansu i zajmowali specjalnie przygotowane dla nich miejsce na balkonie, w okolicy projektora.

Niewątpliwą atrakcją były organizowane przy okazji Staromiejskiej Wiosny spotkania z aktorami i reżyserami. Do małego Strumienia z wizytą przyjechało kilka gwiazd kina popularnego lat 80. Kierownik kina, Franciszka Górską w uzgodnieniu z kołem Macierzy Ziemi Cieszyńskiej - organizatorami dni miasta - zgłaszała do CWF-u posiadającego kontakty z autorami filmowymi, chęć przyjęcia w Strumieniu znanych gości. Po seansie filmowym odbywała się dyskusja z artystami, w której udział brać mogła publiczność. Moderatorem tych spotkań był Marian Wójtowicz, a ich bohaterami aktorki Danuta Kowalska z filmem *Och Karol*, Małgorzata Boratyńska z obrazem *Czarodziej z Harlemu* oraz reżyserzy Janusz Majewski z filmem *C.K. Dezerterzy* i Janusz Kidawa z produk-

cją *Pan Samochodzik i latające maszyny*. Ostatnią prezentacją urozmaicił „bohater” filmu - samochód, będący wielką atrakcją dla najmłodszych podczas Staromiejskiej Wiosny. Ponadto każdej edycji imprezy, po zakończeniu zabaw na rynku, towarzyszyły specjalne seanse w kinie, które urozmaicały dni miasta.

Przełom lat 80. i 90. przyniósł ze sobą liczne trudności odczuwalne na wielu płaszczyznach. Szeroko postępujący zasięg telewizji i rozwój rynku kaset video (także nielegalnego) spowodował zmniejszanie się frekwencji w kinie, co pociągało za sobą coraz mniejszą ilość seansów. Upadek przedsiębiorstw państwowych spowodował, że kina zostały pozbawione stałej opieki. Franciszka Górską przeszła na emeryturę, a próby przeprowadzenia przetargu na prowadzenie placówki spełzyły na niczym. Ostatecznie, władze miejskie przejęły kino i oddały je w zarządzanie ośrodkowi kultury. Przez pewien czas organizowano sporadyczne imprezy filmowe i kulturalne, jednak brak



funduszy oraz zainteresowania ze strony mieszkańców powodowały stopniowe zanikanie jego działalności, w końcu definitywne zamknięcie. Budynek trafiał w kolejne prywatne ręce, a Kino Wisła podzieliło los wielu innych małych kin, które umarły śmiercią cichą, bez współczucia, skazane na zapomnienie.



foto: archiwum Bronisława Świeżego

# BAŻANCIE GODY

Łukasz Łukasik

**Z każdym kolejnym dniem marcowe słońce nie pozostawia cienia wątpliwości, jaka pora roku nadchodzi wielkimi krokami. Niepewności nie pozostawia również otaczająca przyroda, co rusz zaskakując nowymi niespodziankami.**

O świecie, z pobliskich bagien swoją obecność meldują donośnym klangorem żurawie, które już dość mocno skupiają się na wybraniu odpowiedniego miejsca na założenie gniazda - będzie ono otoczone wodą i tak zlokalizowane, żeby żaden czworonożny drapieżnik nie miał do niego dostępu. Klucz za kluczem ciągną też na północ kolejne grupy dzikich gęsi, wracających ze swoich zimowisk do odległych miejsc lęgowych. Również czajki już dawno zameldowały swój powrót i kwilią w powietrzu, na łąkach, polach i wiosennych rozlewi-

skach. Każdego dnia ewidentnie przybywa tych ptasich symboli wiosny. W świecie ssa-ków też widać wiosenne ożywienie. Zgrupowane jeszcze w rudlach sarny w pełnym słońcu żerują na zieleniejących oziminach, a w ich sąsiedztwie często można zauważyć szaraki przemykające w orszakach weselnych - trwają parkoty.

Wśród wielu odgłosów wiosennych pól i łąk z łatwością daje się wyłapać charakterystyczny, donośny głos, po którym następuje dynamiczny łopot skrzydeł. To kogut bażanta oznajmił o obecności na swoim terytorium. Rozpoczął się z niecierpliwością oczekiwany od roku czas bażancich godów. Nadrzeczne, przylegające do brzegu Wisły zarośla od lat są ostoją tych ptaków. Co wiosny mam okazję obserwować godowe rytuały barwnych kogutów wyraźnie ożywających na widok szarych, niepozornych kur. Godowe zachowania tych ptaków są niezwykle fotogeniczne i dają wiele okazji do zrobienia ciekawych, dynamicznych zdjęć. Wiosna jednak, w całym swoim bogactwie fotograficznych tematów, jest tak urodzajną porą roku, że nieraz trudno zdecydować, co w danym momencie wybrać. Tym razem jednak postanowiłem, że trzeba zrealizować swoje fotograficzne plany i zasiąść w nadwiślańskich zaroślach. Po zlokalizowaniu miejsca regularnego przebywania dość aktywnego koguta, na skraju gęstych krzaków ustawiłem niewielki, zamaskowany roślinnością namiot fotograficzny. Czatownia idealnie wkomponowała się w otoczenie, więc nie powinna wzbudzać większych

podejrzeń. Do ukrycia, jak zwykle, należało wejść jeszcze po ciemku i odczekać swoje, zanim pierwsze zorze pozwolą cokolwiek zobaczyć. Tuż przed wschodem słońca z lewej strony dało się usłyszeć ciche gdakanie. Nie ma wątpliwości, że to ten oczekiwany gość zbliża się na arenę. Już po chwili, przed budą pojawił się piękny, złocisty kogut bażanta. Dostojnym krokiem przemaszerował kilka metrów, nastroszył się i rozpoczął grzebanie pazurami w trawie, poszukując pożywienia. Nagle znieruchomiał, po czym rozłożył w wachlarz swój długi ogon i wyciągnął skrzydła do ziemi. W jego sąsiedztwie pojawiła się kura. Na jej widok kogut rozpoczął dziwny taniec godowy, drepcząc wokół swojej wybranki, rozkładając pióra i ukazując pełnię swoich bażancich wdzięków. Aparat wytrwale pracował, rejestrując wszystkie te godowe zachowania. Kura widocznie chcąc udowodnić, że nie tak łatwo zdobyć jej względy, odbiegła kilka kroków, na co samiec zareagował szybkim pościgiem i kiedy dogonił wybrankę, rozpoczął swój taniec na nowo. W międzyczasie kilka razy dumnie się naprężył i zatrzepotał skrzydłami, dając okazję do kolejnych zdjęć. Wszystko wskazywało na to, że kogucie zaloty miały zostać zaakceptowane, kiedy nagle oba ptaki z głośnym krzykiem zerwały się do lotu. O co chodzi, czyżby ktoś nadchodził? Kątem oka dostrzegam, że skrajem zarośli czmychnęła ruda sylwetka - to skradający się lis przerwał sesję. Cóż, w polowaniu z aparatem czasem bywa i tak. Z pewnością jednak trzeba będzie tu jeszcze wrócić.



foto: Łukasz Łukasik

# PROGRAM 500+

CZYLI ŚWIADCZENIA WYCHOWAWCZE

**Świadczenie wychowawcze w wysokości 500,00 zł przysługuje miesięcznie matce, ojcu, opiekunowi faktycznemu albo prawnemu dziecka do momentu ukończenia przez dziecko 18. roku życia.**

Świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko przysługuje osobom jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 800,00 zł. W przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności, świadczenie wychowawcze przysługuje, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 1200,00 zł.

„Pierwsze dziecko” oznacza jedyne lub najstarsze dziecko w rodzinie w wieku do ukończenia 18. roku życia. W przypadku dzieci urodzonych tego samego dnia, miesiąca i roku, będących najstarszymi dziećmi w rodzinie w wieku do ukończenia 18. roku życia, pierwsze dziecko oznacza jedno z tych dzieci wskazane przez wnioskodawcę. Wniosek o ustalenie prawa świadczenia wychowawczego składać można w siedzibie MOPS oraz w GCI w Pruchnej i Sołtysówce w Drogomyślu.

**Pierwszy okres zasiłkowy, na który ustalane jest prawo do świadczenia wychowawczego, rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia 2016 r. i kończy się dnia 30 września 2017 r.**

W kolejnych okresach zasiłkowych prawo do zasiłku rodzinnego ustalane jest na okres zasiłkowy (od 1 października do 30 września następnego roku) począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek. Do wniosku o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego na drugie i kolejne dziecko dołącza się odpowiednio:

- uwierzytelnioną kopię dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby ubiegającej się o zasiłek rodzinny;
- skrócony odpis aktu urodzenia dziecka lub inny dokument urzędowy potwierdzający wiek dziecka.

Osoby, które złożą wniosek o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego 500+ w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 1 lipca 2016 r. otrzymają świadczenie od 1 kwietnia 2016 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. telefonu: 33 8 570 103, 33 8 571 460, 33 8 571 461, 33 8 571 462 oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (ul. 1 Maja 18) oraz na [www.strumien.pl](http://www.strumien.pl) i [www.mops.strumien.pl](http://www.mops.strumien.pl)

## JAK NAZWIEMY ŻABKĘ?

Gmina Strumień ma nowego mieszkańca. Mała Żabka zamieszkała w naszym Żabim Kraju. Okolica bardzo się jej spodobała, rozpoznaje już nazwy miejscowości i ulic w gminie. Rozgląda się i podziwia zabytki gminy Strumień i chętnie spaceruje korzystając z wiosennej aury. Niestety sama nie ma jeszcze imienia... Dlatego też zwracamy się z prośbą do internautów, mieszkańców i sympatyków gminy Strumień o propozycje nadania imienia dla naszej żabki. Najciekawsze propozycje

mogą liczyć na nagrodę. Czekamy na nie do 20 maja. Można je przysłać na facebookowy profil gminy Strumień, na adres [media@um.strumien.pl](mailto:media@um.strumien.pl), bądź zgłaszać bezpośrednio w Urzędzie Miejskim pok. nr 8. Zachęcamy do zaopiekowania się naszą strumieńską, nieco jeszcze zagubioną żabką i pomocy w wybraniu dobrego imienia.



## BEZPŁATNA POMOC PRAWNA, PSYCHOLOGICZNA, KONSULTACJE

**W Strumieniu działa bezpłatny punkt informacyjno-konsultacyjny do spraw uzależnień. Znajdą tu poradę nie tylko uzależnieni od narkotyków, czy alkoholu, ale też hazardziści i zmagający się wszelkimi innymi typami uzależnień.**

Z pomocy mogą również skorzystać członkowie rodzin oraz bliscy. Punkt pełni dyżury w MOPS-ie w każdy drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. od 15.00 do 17.00.

Ponadto w siedzibie MOPS-u dyżuruje prawnik, który udziela bezpłatnych porad w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godzinach od 15.00 do 17.00 oraz psycholog, który pełni dyżur w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. od 15.30 do 19.30.

Punkt Konsultacyjny Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest czynny w Urzędzie Miejskim (parter, pok. nr 3) w każdy pierwszy i drugi poniedziałek i czwartek miesiąca w godz. od 15.15 do 17.15.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ds. uzależnień jest czynny w Urzędzie Miejskim (I piętro, pok. nr 8) w każdy czwartek w godz. od 7.30 do 9.30. Porady prawne można bezpłatnie otrzymać w ramach działalności punktu darmowych porad prawnych, który powiat cieszyński realizuje również dla mieszkańców gminy Strumień w Chybiu. Punkt prowadzony jest przez adwokatów i radców prawnych w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chybiu (wejście od ul. Wyzwolenia) w poniedziałki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki od 13.00 do 17.00, środy od 11.00 do 15.00, czwartki od 8.00 do 12.00, piątki od 8.00 do 12.00. Można tam uzyskać informacje w zakresie przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej i ubezpieczeń społecznych, a także prawa: pracy, cywilnego, karnego, administracyjnego, rodzinnego i podatkowego. Więcej informacji na [www.bip.powiat.cieszyn.pl](http://www.bip.powiat.cieszyn.pl).

Więcej informacji i szczegółów na [www.mops.strumien.pl](http://www.mops.strumien.pl), MOPS w Strumieniu (ul. 1-go Maja 18, tel. 33 857 01 03).



## HISTORIA PRUCHEŃSKIEGO FLORIANA – PATRONA STRAŻAKÓW

Henryka Brańczyk

Stowarzyszenie Straży Ogniowej w Pruchnej zostało zarejestrowane w dniu 15 września 1901 roku. Na działce Rudolfa Biłko wybudowano drewnianą szopę na sprzęt, która służyła jako pierwsza remiza. W 1904 roku na wyżej wymienionej działce wybudowano pierwszą drewnianą remizę, a pierwszą murowaną oddano do użytku w 1919 roku. Na ścianie frontowej, od drogi (obecnie ul. Główna) nad pierwszą wyjazdową bramą z garażu, w specjalnej wnęcie, umieszczono osiemdziesięciocentymetrową figurę świętego Floriana wykonaną z zaprawy wapienno-piaskowej na betonowym postumencie koloru czarnego. W 1991 roku, podczas rozbioru owej remizy (z 1919 roku), figura świętego Floriana przez nieuwagę uległa zniszczeniu. Oderwana została głó-

wa i ręka oraz ułamana imitacja strumienia wody wylewanego z ceberka na płomień palącego się u stóp Floriana domku. Naprawy szkód podjął się druh Jan Frolik, który odrestaurował figurę. Wykonał brakujące fragmenty, odmalował i odnowił je. Dzięki temu zabiegowi w 1997 roku została umieszczona na filarze ściany frontowej nowej remizy, w specjalnie oszklonej gablocie. Figura zdobiła fronton do 2010 roku, kiedy to zastąpiono ją nowym Florianem.

Nie udało się ustalić, kiedy i przez kogo figurka została wykonana. Jedno jest pewne - ten prawie stuletni zabytek przypomina o korzeniach Ochotniczej Straży Pożarnej, o mieszkańcach Pruchnej, którzy na początku ubiegłego stulecia w sposób zorganizowany ochotniczo stanęli do walki z groźnym żywiołem jakim jest pożar. Niedawno figura



znalazła swe miejsce w Izbie Regionalnej im. Emilii Michalskiej w Gminnym Centrum Integracji Wsi, gdzie można ją oglądać pośród innych pamiątek Pruchnej.

## WYGLĄD DAWNEGO STRUMIENIA

ks. Oskar Zawisza: Dzieje Strumienia, zeszyt II

Strumień dotąd zawsze przypominał wieś nie tylko pod względem stosunków wewnętrznych, gdyż najgłówniejszym mieszczańskim zajęciem było rolnictwo i hodowla bydła, ale także zewnętrznym. Domy bowiem były wszystkie drewniane, wyłącznie parterowe. Różnił się od wsi jedynie tym, że posiadał rynek, naokoło którego wznosiły się domy nieco okazalsze od innych, zaopatrzone podcieniami, służącymi za schronienie podczas deszczu. Domy poza rynkiem wystawione, a tworzące ulice, też należały do miasta. Było ich tam w dawnych czasach zresztą niewiele, tam bowiem rozciągały się pastwiska miejskie, grunta uprawne, łąki i stawy rybne, należące do mieszczan. Na tak małej przestrzeni musiało się mieścić całe miasto, które w 17. i 18. wieku liczyło przeszło 2000 ludności. Toteż przestrzeń ta była wyzyskaną bardzo oszczędnie. Dla komunikacji zostawiono tylko tyle miejsca, ile było konieczne potrzeba dla ruchu pieszego i wozowego, który był nadzwyczaj słaby. Chodników pierwotnie nie było, ulice węższe od dzisiejszych i mało używane. Pożary wielkie, tak r. 1688, jak 1793, przynosiły wskutek tego ogromne szkody. Ale każdy taki pożar wnosił niejako świeższy powiew do miasta. Rozszerzały się ulice, zniknęły drewniane, niskie budynki, ustępując miejsca murowanym.



Gruntownej przebudowy doznał Strumień po wielkim pożarze r. 1793. Wtedy istniejące jeszcze dotąd budynki drewniane, zaopatrzone gankami i przejściami z jednej strony ulicy na drugą, zastąpiono murowanymi, zbudowano chodniki, starano się o powiększenie miasta. Z tego czasu pochodzą również niemal wszystkie stare domy na rynku. Są one zazwyczaj parterowe, a dla lepszego wyglądu podniesiono ich ściany frontowe, stwarzając sztuczne pietra. Nawet w 19. Wiekowi wygląd miasta wcale nie był najlepszy, przyczyna tego i inne jeszcze były okoliczności, które nam w szczególności podaje zarządca arcyksiążęcy Kämpf. Uskarżał się bowiem ciągle na niechlujność, jaka panowała w mieście wskutek niedbałości gospodarza gminnego i policji. Między Innem leżały szmaty, kamienie i gnoj po ukończeniu jarmarków i targów przez długie czasy na rynku, gdyż nie było nikogo, kto by zarządził sprzątnięcie śmieci. Wielu miesz-

czan zostawiało w dni niedzielne i świąteczne wóz stojący przed drzwiami domu na chodniku, w poprzek ulicy, tak że komunikację tamowali, życie przechodniów na niebezpieczeństwo narażali. Drzewa ścięte w lasach książęcych leżały kupami przed domami, tak że wozy wcale nie mogły przejechać, a w razie pożaru akcja ratunkowa była znacznie utrudniona, albo wcale niemożliwa. Psy masarzy i innych mieszczan goniły gromadnie po rynku i ulicach, szczekając i wyjąc, szarpały i kasały ludzi spieszących do kościoła, wieprzki zaś istne harce wyprawiały na cmentarzu, gdzie wykopywały groby. Na każdym dachu umieszczone były wielkie, długie rynny, sięgające aż do rynku, któremi ściekała woda tworząca kałuże i dziury, podmywająca domy. Przede wszystkim na ulicy prowadzącej z rynku ku kościołowi wiele było dziur, tak że na jasnym dniu nie można było przejść bez wszelkiego niebezpieczeństwa.

# HISTORIA I DZIAŁALNOŚĆ KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W DROGOMYŚLU

Anna Orawska

**Historia KGW w Drogomyślu, jak mówią udokumentowane źródła, sięga roku 1948 kiedy to Anna Fopowicz organizowała spotkania, angażując kobiety ze wsi. Oficjalnie Koło zarejestrowano w 1956 roku, a pierwszy skład liczył 18 pań, któremu przez 4 lata przewodniczyła Stefania Krużolek-Cwajna.**



**P**rzez następny rok na czele Koła stała Hildegarda Szender, a w latach 1961-1966 Leokadia Dębinna. W latach 1966-1969 funkcję tę pełniła Eryka Gabryś. Przez siedem kolejnych lat (1969-1976) pracami Koła kierowała Krystyna Bujok, w latach 1976-1981 Wanda Orawska. Od roku 1981 do dnia dzisiejszego działaniami Koła kieruje Anna Orawska. W tych latach Koło liczyło ponad 180 członkiń.

Powstanie Koła przypadło na lata ogromnych powojennych zmian, a jego działania podążały torami właśnie tych zmian. Odbudowa kraju w bardzo trudnych warunkach bytowych i w ciężkiej sytuacji materialnej, połączona była z przywracaniem do życia najważniejszych instytucji społecznych z jednoczesnym trwaniem na straży ogniska domowego. Nigdy wcześniej w historii dziejów ludzkości w przeciągu ponad pół wieku nie doszło do tak znaczącego rozwoju, kiedy jedno pokolenie rozpoczynające edukację przy lampie naftowej i prymitywnych przyrządach, w latach dojrzałości otrzymywało życzenia na Dzień Babci za pomocą e-maili i SMS-ów. Nigdy tyle działań zrealizowanych w tak krótkim okresie, nie zmieniło oblicza naszej ziemi. W samym centrum tych wydarzeń zawsze były kobiety - przy budowie szkoły, ośrodka zdrowia, strażnicy, przy modernizacji pawilonu sportowego i budowie kościołów. Kobiety coraz częściej też kształciły się i zdobywały wiedzę, brały udział w życiu społecznym i miały wpływ na rozwój środowiska. Upiększały swoje domy i zakładały piękne ogrody.

W pierwszych latach swojej działalności KGW starało się służyć radą i wiedzą na temat prowadzenia domu, wychowywania dzieci i opieki zdrowotnej. Organizowano kursy robót ręcznych, szycia, gotowania i wypieków ciast. Koło zajmowało się dystrybucją piskląt, paszy, nasion, sadzonek drzew i krzewów. Z organizowanych wycieczek do Kombinatów Rolniczych, Ogrodniczych Instytutów Sadownictwa oraz na

wystawy roślin i krzewów ozdobnych korzystało wiele kobiet - nabywane sadzonki zdobiły przydomowe ogrody i tak jest po dzień dzisiejszy. Nasze Koło prowadziło wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego (szatkownice do kapusty, kosiarki spalinowe, aparaty do bielienia obór, opryskiwacze, naczynia, garnki, patelnie elektryczne, piekarniki), wykonywało także usługi z zakresu obciążania guzików i magła elektrycznego. W latach 1982-1987 Koło prowadziło działalność gospodarczą, uzyskane środki z tych usług przeznaczano na organizowanie wycieczek, wyjazdów do kina, teatru czy na wystawy ogrodnicze. Organizowano wykłady i prelekcje z zakresu ochrony zdrowia, BHP, zdrowego żywienia i higieny. Panie brały udział w konkursach na najpiękniejszy ogródek i obejście gospodarskie. Rywalizacja przebiegała również pod hasłem *Więcej warzyw, owoców i kwiatów*, oraz dotyczyła higieny i hodowli krów (*Więcej mleka wysokiej jakości*). Drogomyśkie Koło przez lata wystawiało do konkursu wieniec dożynkowy i było znane

w całym dawnym województwie bielskim z uczestnictwa w rajdach organizowanych przez Radę WZKR i OR. W 1987 r. zdobyło I miejsce Szczyrk 87, poznając piękno naszych Beskidów, jednocześnie promując Drogomyśl poprzez prezentację krótkich widowisk scenicznych i legend o swojej miejscowości.

KGW zawsze brało czynny udział w życiu społecznym i kulturalnym swojego środowiska - organizowało, a także współorganizowało wiele imprez z okazji Dnia Kobiet, Matki, Seniora. Do imprez cyklicznych należało: *Święto Ludowe, Turniej Wsi, Jesienne spotkania przy muzyce i kawie*, dożynki (miejskie, gminne, powiatowe i wojewódzkie), *Staromiejska Wiosna*, Fora Rolnicze w Ochabach, *Drogomyśka Bulwa*, mistrzostwa w przygotowaniu potraw z karpia w Skoczowie. Panie uczestniczyły w *Wielkanocnym Stole Cieszyńskiej Krainy, Wielkanocnym Stole w gminie Strumień, Ko-*

*biecych Spartakiadach, Europejskich Dniach Kobiet*, wykładach *Gospodyni przyjazna środowisku*, szkoleniach i konferencjach organizowanych przez WZK i OR oraz Gminę Strumień.

Członkinie Koła działają na rzecz ekologii i propagują zdrowy styl życia - biorą udział w konkursach na najpiękniejsze ogródki, chodzą z kijami Nordic-Walking, jeżdżą na rajdy rowerowe i wycieczki krajoznawcze. Współpracują, o ile to możliwe, z organizacjami sołectkami: Rada Sołeczka, Klub EKO, OSP, Klub Sportowy *Błyskawica Drogomyśl*, MZC, z dyrekcją i nauczycielami Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Drogomyślu, z burmistrzem Strumienia, Anną Grygierek.

Po likwidacji siedziby w zameczku, majątek Koła został zgromadzony w prywatnym pomieszczeniu aktualnej przewodniczącej, a po jakimś czasie przekazany w użytkowanie OSP, gdzie Koło nieodpłatnie korzysta



foto: archiwum Anny Orawskiej

z pomieszczeń, wyposażenia sali i zaplecza. Środki pieniężne pozyskane z wypieków kołaczy czy placków ziemniaczanych grupa przekazuje na cele społeczne. Nie sposób opowiedzieć w kilkunastu zdaniach o 60-letniej historii KGW w Drogomyślu. Jego działalność przypadła na okres niezwykle ciekawy, szybki, obfitujący w ważne wydarzenia i globalny rozwój. Dziś trudno sobie wyobrazić w jakich warunkach żyli ludzie 60 lat temu, jak wyglądały wioski, miasta, jakimi środkami lokomocji się poruszano. Wielkie Koło Zamachowe historii na wąziutkiej taśmie filmowej kręci naszym życiem - zmieniają się układy polityczne, a rządzący zawsze zasługują na główne role w wielkim narodowym kabarecie. Tylko Pannie z KGW wciąż pozostały takie same.



## KĄCIK KULINARNY

Urszula Słowik

### KARKÓWKA PIECZONA W NISKIEJ TEMPERATURZE (na kanapki lub obiad)

#### Składniki:

- 2,5 kg karkówki
- ok. 50 ml oleju
- 3 łyżki płynnego miodu
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki ziół śródziemnomorskich lub prowansalskich
- 1 łyżeczka soli
- 1 łyżeczka chili w proszku

#### Przygotowanie:

Do oleju dodajemy miód, czosnek przeciśnięty przez praskę, sól, chili i zioła. Dokładnie mieszamy.

Karkówkę płuczemy, osuszamy papierowym

ręcznikiem i związujemy sznurkiem, aby nadać jej bardziej okrągły kształt. Smarujemy marynatą, wkładamy do naczynia żaroodpornego, przykrywamy folią aluminiową i wkładamy do lodówki na 24 godziny. Wyjmujemy z lodówki na 2 godziny przed pieczeniem.

Piekarnik nagrzewamy do 130 stopni i pieczemy mięso około 6 godzin. Mięso jest gotowe, gdy po wbiciu termometru w jego środek, pomiar wykazuje 80 stopni. Jeśli nie mamy termometru, nakłuwamy karkówkę cienkim szpikulcem. Jeśli będzie z niej wypływał klarowny płyn, mięso jest gotowe. Jeśli nadal wypływa krew, mięso należy piec nieco dłużej. Czas pieczenia zależy od wielkości i grubości kawałka mięsa.

Karkówkę pieczoną w niskiej temperaturze podajemy na obiad lub po wystudzeniu i dobrym schłodzeniu w lodówce kroimy w cienkie plastry i serwujemy na kanapkach.

### SAŁATKA Z BURAKÓW CWIKŁOWYCH (wg starych przepisów Emilii Kołder)

#### Składniki:

- 40-50 dag buraków cwikłowych
- 5 dag chrzanu
- 2 jabłka
- 1 mały ogórek kiszony
- 1/8 l kwaśnej śmietany
- Kminek, sól, cukier

#### Przygotowanie:

Oczyszczone buraki ugotować w skórkach, obrać i pokroić w cienkie plastry lub zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Chrzan zetrzeć na tarce o drobnych oczkach, jabłko i ogórek obrać i pokroić w drobną kostkę. Wszystkie składniki wymieszać ze śmietaną, doprawić do smaku solą, kminkiem, cukrem. Podawać do mięs. Zamiast śmietany można dodać trochę oleju.



fotografie: Urszula Słowik

## DZIAŁO SIĘ W SZKOŁACH

**Pierwsze półrocze w szkołach podstawowych obfitowało w liczne wydarzenia oraz sukcesy uczniów.**

**S**zkoła Podstawowa im. Powstańców Śląskich w Strumieniu uczestniczy w ogólnokrajowych projektach mających na celu promocję aktywnego i zdrowego stylu życia. Program Multisport zakłada organizację i prowadzenie systematycznych zajęć pozalekcyjnych dla uczniów klas IV-VI. Zajęcia są prowadzone przez Karolinę Francuz-Sojkę trzy razy w tygodniu po 90 minut. Ogólnopolska akcja WF z klasą prowadzona przez Centrum Edukacji Obywatelskiej ma na celu wprowadzać nowoczesne metody nauczania na lekcjach wychowania fizycznego oraz propagować zdrowy styl życia. Szkolnym koordynatorem projektu jest Barbara Milanowska. Natomiast program Żywność ma na wagę zdrowia ma na celu wspieranie prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży poprzez odżywianie i propagowanie aktywności fizycznej, poprawę jakości żywienia w szkołach oraz podniesienie świadomości rodziców w tej kwestii. Tradycją szkoły są już odwiedziny funkcjonariusza z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Cieszynie. Tym razem starszy aspirant Grzegorz Hanzel wraz z maskotką śląskiej policji, psem Sznupkiem, tłumaczył zasady bezpiecznego zachowania w ruchu drogowym oraz zachęcał do noszenia elementów odblaskowych oraz kasków ochronnych podczas jazdy rowerem. Ponadto uczniowie klas pierwszych wzięli udział w praktycznym szkoleniu z zasad przechodzenia przez pasy oraz otrzymali odblaski. Natomiast w grudniu uczniowie klas V i VI uczestniczyli w warsztatach prowadzonych przez ratowników medycznych z Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego, którzy uczyli m.in. jak prawidłowo wezwać pomoc służb ratowniczych, czy udzielać pierwszej pomocy w różnych przypadkach, a także zaprezentowali podstawowy sprzęt do jej udzielania. Klasy drugie udały się do Biblioteki Miejskiej w Strumieniu, gdzie wzięły udział w przedstawieniu „Pan Twardowski” w wykonaniu artystów z krakowskiego teatru. Natomiast klasy trzecie odwiedziły fabrykę bombek w miejscowości Bębło, gdzie zapoznaly się z procesem ich powstawania, a każdy uczeń mógł udekorować choinkową ozdobę wg własnego pomysłu.

Do budynku szkoły zawiązał zespół muzyczny Avocado, prezentując podczas warsztatów ciekawostki na temat instrumentów strunowych.

Placówka może poszczycić się licznymi sukcesami sportowymi. Oliwia Janko, Weronika Strządała i Martyna Czaja zdobyły drużynowe wicemistrzostwo powiatu w tenisie stołowym. Oskar Benek z klasy 2 b, grający w klubie piłkarskim przy kopalni KWK Pniówek, zdobył tytuł najlepszego zawodnika 2015 roku w swojej grupie wiekowej, a jego kolega z klasy, Krzysztof Kurowski, jako zawodnik skoczowskiego klubu pływakiego, zajął w Mikołajkowych Zawodach Pływackich II miejsce na dystansie 50 m (styl klasyczny) oraz IV miejsce na dystansie 25 m (styl dowolny). Natomiast Bartłomiej Dudkowiak w Mistrzostwach Śląska 11-latków w pływaniu, które odbyły się w Gliwicach, zdobył wicemistrzostwo na dystansie 100 m stylem motylkowym, a Hubert Blobel brązowy medal na 50 m stylem klasycznym. Chór *Canzonetta* uczestniczył w XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Chórów *Cantio Londziensis* w Łodzi, gdzie występował II miejsce w kategorii chórów dziecięcych. Warto zaznaczyć, że I miejsca nie przyznano. Na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki im. prof. Józefa Świdra w Cieszynie chór zdobył złoty medal oraz nagrodę specjalną – Puchar Starosty Powiatu Cieszyńskiego i nagrodę pieniężną w wysokości 2000 zł za najciekawsze wykonanie utworu kompozytora związanego ze Śląskiem Cieszyńskim.

**Szkoła Podstawowa w Drogomyślu** zrealizowała kilka programów profilaktyczno-wychowawczych. Pierwszy pt. Nie pal przy mnie, proszę przeznaczony jest dla klasy I i ma na celu m.in. uświadomienie dzieciom szkodliwości tytoniu dla zdrowia i uwrażliwienie na negatywne oddziaływanie dymu papierosowego związane z biernym paleniem. W październiku i listopadzie prowadzono działania pod hasłem *Nie pozwól zatruć sobie życia*. Uczniowie wysłuchali prelekcji policjantów na temat prawnych konsekwencji eksperymentowania z substancjami psychoaktywnymi, pielęgniarki szkolnej o substancjach szkodliwych dla zdrowia (szczególnie zawartych w żywności) oraz strażaków, którzy opowiedzieli o niebezpiecznym czadzie. Zajęcia w ramach programu *Epsilon* służyły kształtowaniu konstruktywnych wzorców komunikacyjnych, umiejętności rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie z emocjami oraz budowania więzi ze szkołą. Przed świętami Bożego Narodzenia, w ramach Tygodnia Wolontariatu, przeprowadzono zbiórkę plastikowych nakrętek - 10 worków przekazano cieszyńskiemu Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty, które otacza opieką osoby nieuleczalnie chore. Natomiast zebrane artykuły spożywcze, słodczyce, zabawki i kosmety-

ki przeznaczone na świąteczne paczki dla dzieci z biednych wielodzietnych rodzin z Bytomia Łagiewnik. W ramach ubiegłorocznej akcji *Góra Grosza* zebrano ponad 16 tys. drobnych monet.

Dodatkowo uczniowie klas I wzięli udział w zajęciach warsztatowych pod tytułem *Dogoterapia jako metoda wspomagająca uczenie się* prowadzonych przez E. Nowińską z Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Cieszynie.

17 października uczniowie i nauczyciele **Szkoły Podstawowej im. Emilii Michalskiej w Pruchnej** odwiedzili czeskich partnerów z Religijnego Ośrodka Wolnego Czasu św. Jana Bosko w Hawierzowie. Podczas spotkania brali udział w zawodach sportowych przygotowanych przez gospodarza. Spotkania uczniów prucheńskiej placówki oraz dzieci i młodzieży z Hawierzowa odbywają się w ramach kontynuacji projektu partnerskiego *Po drugiej stronie lustra – tradycje, zwyczaje i różnice kulturowe po obu stronach Olzy*, do którego szkoła przystąpiła w 2014 roku. Założeniem projektu jest m.in. przełamanie barier komunikacyjnych celem bliższego poznania tradycji, zwyczajów i różnic kulturowych pomiędzy naszymi narodowościami.

Od października w placówce działa szkolne koło Towarzystwa Obrony Zwierząt w Rzeczypospolitej Polskiej Anioły ze Szkoły. Członkowie Koła zajmują się akcjami dokarmiania zwierząt zimą, pomocą w zbiórce darów dla zwierząt ze schronisk oraz promocją działań mających na celu poprawę ich życia. Uczniowie wysłuchali również prelekcji dotyczącej jakości życia zwierząt w schroniskach oraz obowiązków człowieka wobec czworonożnych przyjaciół, wygłoszonej przez Krystynę Stokłosę z fundacji ProAnimals oraz Iwonę Jaszke ze schroniska dla zwierząt w Jastrzębiu-Zdroju. Zorganizowano także zbiórkę darów dla zwierząt przebywających w schroniskach w ramach corocznej akcji *Pełna miska dla schroniska*. Zebrane artykuły uczniowie przekazali placówce dla zwierząt w Jastrzębiu-Zdroju.

Szkoła we współpracy z fundacją Być razem wzięła udział w akcji *Jestem Świętym Mikołajem*, polegającej na zebraniu podarunków dla dzieci z ubogich rodzin naszego regionu. Włączono się również w ogólnopolską akcję Prezent pod choinkę, w której dzieci przygotowują upominki dla swoich rówieśników na Ukrainie. Dzięki temu obdarowano świąteczną paczką 15 dzieci. We współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi Pruchna, 9 grudnia w Zespole Szkół w zorganizowano obchody Święta Szkoły. Najmłodszy brał udział w warsztatach plastycznych, podczas których zapoznali się ze strojem ludowym Śląska Cieszyńskiego,

a także nauczyli się robić masło tradycyjną metodą. Starsi piekli kołaczki, wysłuchali prelekcji myślowych z Kota Łowieckiego Jastrzęb w Pruchnej oraz odwiedzili izbę regionalną im. Emilii Michalskiej. Uczniowie włączyli się również w obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu. 27 stycznia szkołę odwiedził Zbigniew Niziński, założyciel Fundacji *Pamięć, Która Trwa*. Wysłuchano wykładu i obejrzano zdjęcia przedstawiające, w jaki sposób p. Niziński angażuje się w upamiętnianie miejsc przypadkowego pochówku Żydów. W prelekcji uczestniczyły panie Lidia Hławiczka oraz Henryka Brańczyk – dzięki którym to spotkanie się odbyło. Młodzieży także zapewniono przednią zabawę. 3 października grupa uczniów z podstawówki i gimnazjum wybrała się wraz z opiekunami na 44. Górski Rajd Młodzieżowy *Pożegnanie Lata* do Chaty Grabowej, gdzie dwie uczennice (Anna Grelowska i Martyna Grzybek) zdobyły 3. miejsce (każda w swojej kategorii wiekowej) w konkursie wiedzy turystycznej. Odbyła się także dyskoteka andrzejkowa połączona z tradycyjnym wrózeniem, a w styczniu szkolny bal karnawałowy prowadzony przez państwa Ligię i Marcjana Gempfertów.

Uczniowie **Szkoły Podstawowej w Zabłociu** mogli zapoznać się z trudami pracy aktorskiej dzięki udziałowi w warsztatach teatralnych prowadzonych przez Jerzego Dziedzicę, aktora sceny bielskiej. Podstawówkę odwiedzili także harcerze z hufca w Chybiu. Dzieci, dzięki żywym lekcjom historii prowadzonym w interesujący sposób przez Bractwo Rycerskie, mogły zapoznać się z przeszłością, a o dawnych zwyczajach związanych ze świętami Bożego Narodzenia na Śląsku Cieszyńskim opowiedziała Wanda Niemiec z Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Uczniowie, biorąc udział w żywych lekcjach przyrody, mogli również bliżej przyjrzeć się np. węzom, które były obecne podczas zajęć. O kształtowanie kultury książki zadbano poprzez udział w lekcji bibliotecznej w Bibliotece Miejskiej w Strumieniu, w szkole zorganizowano również kiermasz książki. Dzieci mogły także radośnie spędzić czas na zabawie andrzejkowej i balu karnawałowym. O wpojenie nawyków bezpiecznego zachowania zadbała pani dzielnicowa, która wygłosiła dwie prelekcje, a w szkole przeprowadzono próbny alarm przeciwpożarowy.

Również w **Szkole Podstawowej w Bąkowie** najmłodsze dzieci spotkały się z policjantem w ramach akcji Bezpieczna droga. Dla wprowadzenia zdrowych nawyków żywieniowych szkoła przez cały rok bierze udział w programach *Mama, tato – wolę wodę* pod patronatem Instytutu Matki



i Dziecka oraz *Żywnie na wagę złota i Czyste powietrze wokół nas* pod patronatem Sanepidu. Uczniowie uczestniczyli w kilku wyjazdach: do kina na filmy *Mały Książę* i *Klub włóczykijów*, do teatru na spektakl *Księga dżungli* połączony z warsztatami, do Planetarium w Chorzowie i na basen do Pawłowic. W szkole zorganizowano spotkanie z harcerzami a w okresie świątecznym kiermasz, Mikołajki oraz jasełka bożonarodzeniowe i wspólne kolędowanie. Placówka uczestniczyła także w ogólnopolskich akcjach *Szlachetna paczka* (trzeci rok z rzędu) i *Góra grosza*, oraz brała udział w szeregu programów edukacyjnych takich jak warsztaty naukowe dla klas II-III *Nie taki mokry lód* i *Wszystkie kolory tęczy* dla klas I-VI prowadzonych przez Uniwersytet Dziecięcy Unikids, audycja muzyczna o instrumentach perkusyjnych, czy żywa lekcja przyrody – *życie i zwyczaje gryzoni* będąca spotkaniem ze zwierzętami. Dwoch uczniów zakwalifikowało się do finału Konkursu Wiedzy Biblijnej, którego finał odbędzie się ostatniego dnia marca.

Wszystkie szkoły brały udział w różnych turniejach i konkursach. 7 grudnia w Gminnym Centrum Integracji Wsi w Pruchnej odbył się II gminny konkurs wiedzy o Unii Europejskiej *Strumieniem ku Europie*. Organizatorami konkursu byli: Urząd Miejski w Strumieniu, Zespół Szkół w Pruchnej, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Strumieniu. Honorowy Patronat nad Konkursem objął Poseł do Parlamentu Europejskiego, Jan Olbrycht i Burmistrz Strumienia, Anna Grygierek. Uczniowie mieli za zadanie wykazać się wiedzą na temat Unii oraz inwestycji poczynionych w ramach funduszy europejskich w naszym regionie. Uczestnicy przygotowali makiety inwestycji, które ich zdaniem przyczyniłyby się do rozwoju regionu oraz prezentowali filmy promujące lokalne przysmaki w ramach konkursu *Przez żółąkę do serca Europy*. W kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła SP w Zabłociu (opiekun Hanna Galas),

II miejsce SP w Bąkowie (opiekun Katarzyna Szwarz), III miejsce SP w Strumieniu (opiekun Marcin Puzoń), IV miejsce SP w Pruchnej (opiekun Barbara Brachaczek), a V miejsce SP w Drogomyślu (opiekun Ilona Gabryś). W konkursie wzięły również udział gimnazja. Zwyciężyło Gimnazjum w Pruchnej (drużyna nr 1) pod opieką Magdaleny Penkali, II miejsce przypadło drugiej drużynie z Pruchnej (opiekun Anita Światała), III miejsce Gimnazjum w Strumieniu (opiekun Iwona Swoboda), a IV i V drużynom z Drogomyśla pod opieką Anny Głowińskiej.

W tym samym miesiącu komisja złożona z nauczycieli języka polskiego naszej gminy oceniła 14 dyktand napisanych przez mistrzów ortografii pięciu szkół. Najlepsza okazała się Inga Gruszka (kl. 6 c, SP Strumień), II miejsce zajął Jan Dziwoki (kl. 6 b, SP Strumień), a III Kamil Watut (kl. 5, SP w Pruchnej).

W styczniu w Szkole Podstawowej w Strumieniu zorganizowano II Międzyszkolny Świąteczny Konkurs Języka Angielskiego *Christmas Carols, Songs and Poems*. Głównym celem konkursu było zmotywowanie uczniów do nauki języka angielskiego w ciekawy i przyjemny sposób, budzenie i rozwijanie wśród uczniów zainteresowań tym językiem oraz pogłębienie znajomości kultury i zwyczajów świątecznych krajów anglojęzycznych. I miejsce zajął Bartłomiej Mały (kl. 4, SP Drogomyśl),

II miejsce Martyna Stawowska, Nikola Kosmala i Nadia Rzyman (kl. 4 a, SP Strumień), Anna Bebek (kl. 5, SP Drogomyśl) oraz Anna Szoska, Maja Hoffmann i Laura Żur (kl. 5c, SP Strumień), natomiast III miejsce przypadło Hannie Golasowskiej i Wiktorii Liebchen (kl. 5, SP Pruchna) oraz Amelii Jakubczak, Darii Czyż i Weronice Strządale (kl. 6a, SP Strumień). Ponadto od dwóch lat na terenie Strumienia funkcjonuje także Odłotowa Niepubliczna Szkoła Podstawowa Odyseja. W dwóch klasach 27 uczniów realizuje innowacyjny program nauczania stwarzający warunki zrównoważonego rozwoju.

# STRUMIENSKIE MISTERIA

Adam Gawron

**O**d kilku lat, w okresie wielkanocnym, Strumień zamienia się w Jerozolimę - na ulicach pojawiają się Żydzi, faryzeusze, Rzymianie na koniach. Chrystus przemierza rynek na osiołku i umiera na krzyżu w blasku flar, a jego zmartwychwstanie ogłaszają pokazy sztucznych ogni. Wszystko to w ramach przedstawień Męki Pańskiej, wydarzeń Niedzieli Palmowej i Zmartwychwstania Pańskiego, w których bierze udział prawie 200-stu osobowa grupa aktorów i statystów barwnie ubranych i ucharakteryzowanych.

Nad wszystkim czuwa ks. Stanisław Binda - sam pisze scenariusze, co, jak przyznaje, jest trudnym i obciążającym zadaniem. O ile w misterium Drogi Krzyżowej czy Zmartwychwstania trudno wiele zmienić w scenariuszu, o tyle Niedziela Palmowa przynosi każdego roku nowe motywy mające zaskakiwać publiczność i przyciągać jej uwagę.



Scenografię tworzą sprawdzone elementy: plansze przedstawiające stacje drogi krzyżowej, podesty, scena na rynku obłożona kamieniami symbolizująca Golgotę. Równie wiele zachodu, co zbudowanie dekoracji, wymaga przygotowanie strojów. Nie jest to wydatek jednorazowy, bo cały czas coś się niszczy, targa, ale panie krawcowe zawsze znajdą czas, żeby się zająć reperowaniem. Nieocenionym wsparciem służą również Zofia i Barbara Brzuski, które mają wiedzę do kogo można zwrócić się o pomoc. Nie można jednak zapominać o religijnym przesłaniu przedstawień. – *Cała otoczka jest ważna, ale to tylko element całości.*

*Owszem, dekoracje, opakowanie, sposób podania są ważne, aczkolwiek uważam, że najcenniejsza jest treść i przesłanie jakie wydarzenie ze sobą niesie – wyjaśnia ks. Stanisław.*

Możliwość zakupienia potrzebnych akcesoriów w sklepie w dużym stopniu ułatwia pracę, nie zawsze jednak zakupy okażą się do końca trafione. Tak było z brodą dla Pana Jezusa. Nabyty wyjątkowo bujny zarost idealnie pasowałby dla postawnego mężczyzny, ale nie dla nastoletnich chłopców odgrywających postać Chrystusa. Trzeba było więc ją poprzycinać i dostosować wielkością do młodych twarzy.



Co roku w przedstawienia angażuje się sprawdzona grupa aktorów. Niektórzy grają od wielu lat - jedni wcielają się w te same postaci, drudzy próbują sił w innych rolach. W obsadzie można ujrzeć również całe rodziny. Najważniejsza i najbardziej wymagająca jest rola Jezusa - stanowi ona dla młodych chłopców spore wyzwanie i kosztuje wiele sił, a z drugiej strony przynosi wiele satysfakcji. Ostatnimi czasy każdego roku inny aktor wciela się w Jezusa. W minionych

latach byli to Mateusz Lapczyk, Maksymilian Szczypka, Radosław Stokłosa, Przemysław Janik i Aleksander Malinowski. Największym zainteresowaniem, zwłaszcza u najmłodszych, cieszy się osiołek, na którym aktor grający Pana Jezusa przejeżdża ulicami miasta. To miłe zwierzę potrafi jednak zaskoczyć. – *Ostatnio, gdy był już przygotowany do odegrania swojej roli, uciekł nam. Udało się go w końcu złapać, ale pomyślałem sobie, że stary już jestem skoro*

*osioł biega szybciej ode mnie* – śmieje się ks. Stanisław. Widowiska misteryjne nie byłyby jednak możliwe do zrealizowania, gdyby nie zaangażowanie bractwa św. Barbary, parafian i licznych mieszkańców aktywnie pomagających w budowie dekoracji, zapewniających obsługę techniczną, przygotowujących stroje, uczących się ról. Wszystko to wymaga ogromu pracy, którą trzeba pogodzić z innymi obowiązkami. Jednak każdego roku ludzie podejmują to wyzwanie.



fotografie: Mariusz Gruszka

## PÓŁ WIEKU MAŁŻENSKIEJ MIŁOŚCI

„Prawdziwą miłość poznaje się nie po sile, lecz po czasie jej trwania” napisał Ambrose Bierce i trudno się z tym nie zgodzić patrząc na pary świętujące w Strumieniu jubileusz Złotych Godów, który w tym roku w Strumieniu świętowało 18 par.



**N**a wniosek Burmistrza Strumienia przyznano im medale prezydentkie. Podczas uroczystości, która odbyła się w Sali Widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Strumieniu medale odebrali: Alojzy i Anna Budny z Drogomyśla, Adolf i Ewa Cymorek z Drogomyśla, Józef i Krystyna Gabryś z Bąkowa, Gerhard i Anna Habarta z Pruchnej, Edward i Gertruda Hanzel z Drogomyśla, Tadeusz i Helena Janota ze Strumienia, Jan i Zofia Janota ze Zbytkowa, Wilhelm i Elżbieta Michalik z Drogomyśla, Ignacy i Otylia Pajor ze Zbytkowa, Stanisław i Wiesława Patora z Bąkowa, Jan i Zyta

Pieczka ze Strumienia, Jan i Elżbieta Pilch z Drogomyśla, Józef i Bożenna Sikora ze Zbytkowa, Edward i Emilia Węglorz z Pruchnej, Józef i Wanda Witoszek z Drogomyśla, Brunon i Janina Zieburza ze Zbytkowa. – *Jestecie dla nas wzorem i przykładem. Życzę Państwu, aby nie opuszczało Was zdrowie i pomyślność. Życzę dalszych wielu wspólnie spędzonych lat* – mówiła Anna Grygierek, Burmistrz Strumienia, która wręczyła medale prezydentkie wspólnie z Czesławem Greniem, Przewodniczącym Rady Miejskiej. Uroczystość uświetnił swoim występem: Zespół Regionalny „Strumień” – działający

przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Strumieniu.



**Redakcja:** ul. Młyńska 14  
43-246 Strumień  
echostrumienia@gmail.com  
tel./fax: +4833 8570 174



**Wydawca:**  
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury  
ul. Młyńska 14, 43-246 Strumień



**Redaktor naczelny:**  
Adam Gawron

**Skład i łamanie:** Miejsko-Gminny  
Ośrodek Kultury w Strumieniu  
**Druk:** Off Druk Poligrafia, ul. Piekarska  
50, 43-300 Bielsko-Biała